

ŻYCIĘ NOWOGRÓDZKIE

Tygodnik poświęcony sprawom Województwa Nowogródzkiego.

Adres:

Redakcji i administracji
Nowogródek, ul. 3-go maja Nr. 1.
Telefon Nr. 16
czynna codziennie z wyjątkiem świąt
od godz. 12 do 14
i od 16 do 17.

Nowogródek

Sobota 28-go Maja 1927 r.

Cena
prenumeraty

miesięcznie .	1.20
kwartalnie .	3.60
półrocznie .	7.00
rocznie . . .	14.00

Cena ogłoszeń: przed tekstem 40 gr.,
w tekście (przed kroniką) 50 gr., za tek-
stem 25 gr., drobne za wyraz 10 gr.,
posade i prace poszukiwane po 5 gr.
za wyraz.

Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

W SPRAWIE ODBUDOWY GOSPODARCZEJ NASZEGO WOJEWÓDZTWA.

Aby się dowiedzieć o szczegółach akcji rządowej, zmierzającej do podniesienia województwa Nowogródzkiego pod względem gospodarczym, zwróciliśmy się do Pana Wojewody z prośbą o informacje.

— Zagadnieniem, które mnie bardzo żywo absorbuje—wyjaśnia pan Wojewoda—jest sprawa odbudowy osiedleń zniszczonych przez wojnę a przedewszystkiem t. zw. „pasa zniszczeń“, w którym ludzie mieszkają częstokroć wyłącznie w ziemiankach. Akcja ta napotykała dotychczas na trudności, na które składały się w pierwszym rzędzie nierównomierne, i w małej ilości przydzielane fundusze państwowe, płynące z daniny leśnej, przeznaczonej na ten cel, a następnie fakt, że tereny najbardziej zniszczone znajdują się w dużej odległości od lasów i przez to samo powstawała konieczność wznoszenia budynków z materiałów ogniotrwałych, których również brak.

— Pierwszą przeszkodę usunie—jeśli nie-całkowicie to w dużym stopniu—wysiłek Rządu, który postanowił przydzielić w ciągu najbliższych miesięcy niezależnie od normalnych, płynących z daniny leśnej, dodatkowe kredyty w sumie ok. jedenastu milionów złotych, przeznaczonej dla terenów najbardziej zniszczonych, między którymi województwo Nowogródzkie zajmuje jedno z pierwszych miejsc.

Na maj spodziewam się przydziału zgórá 400,000 zł. Taką samą, jeśli nie większą, sumę spodziewam się otrzymać na czerwiec, jak również i w następnych miesiącach. Połowa tej kwoty będzie przeznaczona na wypłatę pożyczek, przyznanych przez Pożyczkowe Komisję Odbudowy, a pozostała część w pierwszym rzędzie dla tych, którzy mają wszystkie budynki a w szczególności mieszkalne zniszczone. W ciągu najbliższych paru dni zostanie również wypłacona kwota niezbędna dla odbudowy wsi Dubrówka, położonej w pow. Baranowickim, której potrzeby stwierdził osobiście pan Minister Spraw Wewnętrznych podczas ostatniej swej inspekcji w tych stronach.

— Drugą przeszkodą, trudniejszą do przezwyciężenia—mówi dalej pan Wojewoda—jest sprawa odbudowy miejscowości, oddalonych od większych lasów. W tej kwestji chcę ludności przyjąć z pomocą nie tylko przez przydzielanie zasiłku pieniężnego, lecz także przez wszelkie ułatwienia w zdobyciu niezbędnych do budowy materiałów ogniotrwałych. Staram się również usilnie o wyjednanie w Banku Gospodarstwa Krajowego specjalnych funduszy dla samorządów powiatowych, które korzystając z taniego i długoterminowego kredytu mogłyby rozbudować istniejące, już cegielnie, betonarnie i stolarnie a także założyć

nowe. Jestem przekonany, co podkreślam tem silniej na podstawie danych, jakie uzyskałem podczas mej ostatniej bytności w Warszawie,—że odbudowa dzięki przyznaniu większych i na dłuższy okres stałych kredytów pójdzie obecnie w tempie szybszym i ogarnie szersze tereny. Szczegóły tej sprawy zamierzam omówić w całości z p. p. Starostami, których zapraszam na konferencję w dniu 30 b. m.

— Jak się przedstawia sprawa kredytów dla miast?

— Chociaż nie w takim stopniu, jak wsi, ale i miasta wyszły z okresu wojny również w stanie zniszczenia. Zwłaszcza zastój budowlany nieomal dorównał w swych konsekwencjach bezpośrednim zniszczeniom wojennym. Dowiodły tego wyniki ostatniego zjazdu Burmistrzów, na którym plastycznie uwypukliły się następstwa zaniku ruchu budowlanego oraz braku najniezbędniejszych inwestycji. Podczas swego ostatniego pobytu w Warszawie starałem się wyjednać kredyty potrzebne na ten cel. Otrzymałem zapewnienie, że dla miast zostanie na razie zarezerwowany fundusz ulgowy w kwocie, wynoszącej zgórá milion złotych, i że przychylnie będą traktowane wnioski poszczególnych samorządów w sprawie pożyczek na inwestycje.

— A potrzeby rolnictwa, które w tym roku znowu tak silnie ucierpiało...?

— Potrzeby rolnictwa—odpowiada Pan Wojewoda—są przedmiotem mo-

ich największych trosk. W pierwszej połowie czerwca zostaną dla najbardziej naglących potrzeb rolnictwa rozdzielone kredyty w kwocie 500.000 zł. Będą one udzielone na niezwykle dogodnych warunkach spłaty. Szczegóło rozdziału tego kredytu na poszczególne powiaty i ośrodki zostaną omówione na poniedziałkowym zjeździe pp. Starostów. Na tym kredycie nie poprzestane gdyż mam nadzieję otrzymać na te cele dalsze kwoty. Dla tych rolników, którzy ponieśli straty z powodu deszczów i powtórných zasiewów wyjednałem pożyczkę. Prośby winny być zgłaszane na ręce pp. Starostów. Doceniając należycie znaczenie dla rozwoju rolnictwa i wagę prac czynnika społecznego, działającego na terenie Województwa, wystarałem się o znaczne zwiększenie subsydjów, udzielanych wojewódzkiemu T-wu Rolniczemu i woj. Związkiowi Kółek Rolniczych.

— Miejscowościom, dotkniętym w ostatnich czasach klęskami pożarów, chcę również przyjść z pomocą. Na ten cel wyjednałem już specjalne fundusze. Oprócz doraźnych zapomóg

O WZMOŻENIE PRACY HARCERSKIEJ.

Problem pracy harcerskiej na terenie Nowogródka nie został dotychczas rozwiązany pomyślnie i z korzyścią dla tych jednostek, które wylamawszy się z pod utartych obyczajów życia dorastającej młodzieży, stwarzają warunki odpowiedniejsze dla rozwoju sił twórczych, szczepiąc w sobie zarodki tężyzny moralnej i fizycznej. Mówi się o tem, dość gładko. Strona faktyczna musi być jednak należycie oceniona i zrozumiana nawet przez sfery obojętne niezainteresowane w ruchu, który znamianuje przecie olbrzymia bezinteresowność i bezpretensjonalność. Wybitne przywiązanie młodzieży do emocjonowania się radością życia znajduje swój wyraz w nieprzymusowym wykonywaniu dobrowolnie na się przyjętych obowiązków, w stwarzaniu warsztatów pracy, w świeżej i obojętnej rozrywce na wolnym powietrzu, w prawidłowym szkoleniu wojskowym, w zawodach, w grach, popisach i t. d. Rozpiętość różnorodna i olbrzymia, zależna od pomysłowości i doboru czołowych indywiduali, które przeniknięte ideologią harcerstwa, podnoszą w kolektywnych zajęciach poziom etyczny członków organizacji.

Chwila obecna, przy wzmagaającej się pracy społecznej w Nowogródku nadaje się do wzmocnienia ruchu harcerskiego i przełamania obojętności miej-

scowego ogółu, który dotychczas odnosił się „do golasków harcerskich” z lekką pobłażliwością.

— Czy pogłoski o wyborach gminnych odpowiadają prawdzie?

— Tak jest. Zdecydowałem się na odnowienie przedstawicielstwa poszczególnych samorządów gminnych i miast niewydziałonych. Zdecydowałem się na ten krok z uwagi na niedomagania, wypikające ze zbyt długiej, bo przeszło trzy, cztero i pięć latniej kadencji. Zaznacza się bowiem zmęczenie organów samorządowych wywołane przedłużoną kadencją, brak odczucia realnych potrzeb gminy, a w niektórych gminach zbyt mała aktywność i brak harmonji z wyborcami. Wybory odbędą się w większej części gmin w ciągu miesiąca czerwca. Rady miejskie w Klecku, Lidzie i Nieświeżu zostaną również odnowione.

W. B.

scowego ogółu, który dotychczas odnosił się „do golasków harcerskich” z lekką pobłażliwością.

Istotnie, wciągnięci w pracę szkolną harcerze gimnazjum i szkoły powszechnej, od dziewięciu lat stoją pod znakiem tymczasowości: Program pogato zakreślony bez zrealizowania wnosi w szeregi organizacji niepożądane oscylacje w kierunku ujemnym. Skłonność młodzieży jednak do wytrwania nawet w warunkach niepomysłnych wytwarza pewne ożywienie w pracy i upór w pokonywaniu trudności. Lata ubiegłe wskutek częstych zmian na stanowisku drużynowego, przerw w ciągłości i programowości rozpoczętych zajęć, braku odpowiednich sił instruktorskich, należytej opieki Koła przyjaciół Harcerstwa—nie podniosły drużyn na należyty stopień sprawności. Niezależnie zresztą od powyższych przyczyn, próby stałej pręnumeraty pism, poświęconych zagadnieniom skautingu, skompletowania biblioteki, zakupu namiotów, wykładowania harcerzy, zakładania obozów letnich, popierania sportów wydawania własnego piśmka i t. d. zawsze zawodziły z powodu braku funduszy. Dorywczą pomocą, z jaką chętnie przychodzi harcerstwu Wydział Powiatowy Sejmiku Nowogródzkiego, wysyłając na kursy instruktorskie drużynowych i oplacając pręnu-

meratę pism nie może zastąpić stałej, sprawnie funkcjonującej opieki.

Współpraca K. P. H. z młodzieżą, głębokie wycucie potrzeb, zainteresowanie się jej życiem prowadzi zatem do zbliżenia szkoły i domu, często zasadniczo różniących się w pojmowaniu zadań opiekunów młodzieży i obowiązków rodzicielskich. Wtłaczać w krąg naszych malomiaszczkowych zajęć pewien rozmach w kierunku opanowania rwących sił młodzieży i w kierunku nadania im właściwej drogi—oto najważniejsze w chwili obecnej wskazanie, które należy jak najprędzej w czyn wprowadzić.

W. Witkowski
Opiekun harcerstwa

Szlaki wycieczek Krajoznawczych po Ziemi Nowogródzkiej.

(W nawiasie podano nazwiska osób i instytucji, które przyrzekły okazywać pomoc wycieczkom krajoznawczym. Zastrzega się konieczność uprzedzenia o przybyciu wycieczek. Podkreślenia wskazują miejsca krzyżowania się szlaków, pozwalające na przejście z jednego szlaku na drugi.)

I Nowogródek (Dyr. Robót Publ. p. Rogalewicz wzgl. zastępca)—Kuszelewo (Szkoła Rolnicza)—Nowojelnia—Niemen—Lida—Bieniakonie—Wilno I a Lida—Iwje—Wsielub—Nowogródek I b. Lida—Murowanka—Mosty—Grodno.

II Nowogródek (j. w.)—Niehniewicze (Szkoła Roln.)—Szczorse—jez. Klomań—Naliboki (Ks. J. Pietrasz, proboszcz)—Iwieniec—Wolozyn (Ks. A. Udalski, Dziekan)—Wiszniew—Bohdanów II a. Naliboki—Lubcz—Mikołajow—Łukomowicze—Iwje II b. Iwieniec—Rubieżewicze—Stolpce (ks. W. Zienkiewicz, Dziekan) dalej rzeką Niemen.

III Nowogródek (j. w.)—Korelicze—Berezowicz—Obryna—Turzec—Mir—Stolpce (j. w.)—Baranowicze (szlak IV) albo Horodziej (szlak V).

IV Nowogródek (j. w.)—Mołodow (p. W. Karpowicz, adres: Nowogródek Zajazd Slucki, Walowska 20)—Siohda (p. Czeczottowa, adres: Nowogródek Slonimska Nr. 2.)—Jary Timoszkowickie—Switez—Worończa—Tuhonowicze (p. Skrzędziejewski)—Horodyszcz—Koldyczewo (p. T. Szalewicz)—Zaosie—linja frontu—Stolowicze—Kotpieni a—Baranowicze—Slonim (Ks. Aleksandrowicz—D-two Dywizji Piechoty)—Lwowica—Synkowicze—Slonim—Warszawa. IV a. Nowogródek—Czombrów (p. Karpowiczowie)—Walówka—Switez dalej szlak IV.

V Nowogródek (j. w.)—szlak IV—Tuhonowicze (j. w.)—Cyryn (stad wy-

cieczka do Ostaszyna i powrót)—Poloneczka—Zadwieja—Iszkoldz—Mir (szlak III)—Horodziej—Nieśwież (p. Jan Okolow, biuro Wydziału Powiat.)—Kleck (p. Bernowicz Burmistrz)—Siniawka—stacja Lachowicze—Baranowicze lub Luniniec. V a Iszkoldz—Snów—Nieśwież.

Sekcja wycieczkowa Oddziału Nowogródzkiego Polskiego T-wa Krajoznawczego prosi o nadsyłanie pod adresem: Nowogródek H. Bogatkowski—Województwo, zgłoszenia osób i instytucji, gotowych współdziałać w popieraniu ruchu wycieczkowego oraz uwagi co do zadań i uzupełnień marszrut wycieczek, jak również informacje o zabytkach zasługujących na wymienienie w projektowanym przewodniku po Ziemi Nowogródzkiej.

Z wystawy przeciwalkoholowej w Nowogródku.

Polskie towarzystwo walki z alkoholizmem „Trzeźwość” z Warszawy dzięki daleko idącemu poparciu ze strony Zarządu miasta i na skutek osobistych zabiegów p. Burmistrza Czechowicza w dniach od 23—27 b. m. urządziło w sali straży pożarnej wystawę przeciwalkoholową.

Wbrew oczekiwaniu publiczność miasta i okolicy zbyt mało skorzystała ze sposobności zaznajomienia się na wystawie z kwestją alkoholo-

lizmu niemniej jednak postój wystawy był pożyteczny. Zwiedziło ją 1265 osób, a w czasie jej trwania odbyło się 11 wykładów dla większych grup zwiedzających, wykładów tych odbyło się: 4 dla młodzieży szkół średnich, 3 dla młodzieży szkół powszechnych, 1 dla szkoły policyjnej, 1 dla szkoły rolniczej i 2 publiczne, a mianowicie w czwartek w południe, które wygłosili p.p. Dr. Zaleski i red. M. Skiba z Warszawy.

Należy z uznaniem podnieść zainteresowanie się wystawą sfer wychowawczych, które młodzieży szkolnej

dały wszelkie ułatwienia w korzystaniu z wykładów na wystawie, jak niemniej życzliwe odniesienie się do tej akcji przedstawicieli władz wojewódzkich i powiatowych.

Już dzisiaj możemy nadmienić, że Wydział Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim czyni starania aby wystawa ta, która obecnie będzie rozłożona na międzynarodowej wystawie higienicznej w Warszawie, zatrzymała się także w innych miastach i gminach województwa, co nastąpi prawdopodobnie we wrześniu.

S.

PRZEPISY ORDYNACJI WYBORCZEJ

obowiązujące przy przeprowadzeniu obecnych wyborów do rad gminnych.

Wobec zupełnego wyczerpania zapasu dzienników urzędowych Zarządu Ziemi Wschodnich, w których umieszczona jest o dynacja wyborcza, mieszkańcy gmin, biorący udział w wyborach, nie mają źródła, z którego mogliby się dowiedzieć o przepisach wyborczych. Podajemy zatem do użytku naszych czytelników poniższe przepisy.

Rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziemi Wschodnich o tymczasowej ordynacji wyborczej do zebrań i rad gminnych. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 7 z r. 1919 poz. 45)

Na podstawie art. 2 rozkazu Naczelnego Wódza W. P. z dn. 12 maja

1919 r. o organizacji Zarządu Cywilnego na obszarach wschodnich, zajętych przez wojska polskie, ustanawiam tymczasową ordynację wyborczą do zebrań i rad gminnych na zasadach następujących:

Przepisy ogólne.

Art. 1. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na całym obszarze, podlegającym Zarządowi Cywilnemu Ziemi Wschodnich. O zarządzeniu wyborów w poszczególnych gminach nastąpi osobne rozporządzenia Komisarza Generalnego.

Kolonje robotnicze w Anglii, a u nas.

referat wygłoszony na zjeździe Burmistrzów w Nowogródku.

Co się tyczy wysokości komornego płaconego przez lokatorów, to jak na stosunki angielskie nie jest ono wygórowane. Dopytując się szczegółowo nowych lokatorów o wysokość ich zarobku przekonaliśmy się, że opłata za komorne nie przenosi 1,5 ich budżetu. Cena za lokale uzależniona jest od jego wielkości. Przeciętne komorne wraz z opłatą za wodę, światło i podatkiem mieszkaniowym wynosi: za lokal 2-pokojowy 12,5 szylinga. 3 pokojowy — 16 szylingów, 4 pokojowy — 17,5 szylingów, wreszcie 5 pokojowy około 19 szylingów tygodniowo.

Dla wspólnego użytku wszystkich mieszkańców kolonji robotniczej wybudowano dom ludowy. Mieszczą się w nim: sala odczytowo-balowa, pokój do palenia, duża sala obiadowa, która może być w razie potrzeby zamienioną na salę teatralną, lub mi-tyngową, wreszcie ogród zimowy. Tylko

piwo z napojów alkoholowych wolno mieć w bufecie domu ludowego.

Tak postępuje w stosunku do fizycznie pracującego proletariatu pożądana, dumna, konserwatywna, królewska Anglia.

W jaki sposób przystępuje do walki z głodem mieszkaniowym nasza demokratyczna Rzeczpospolita.

Czy społeczeństwo i jego emanacja w postaci miejskiego samorządu ociera łzę niedoli najędziej zarabiającej grupie socjalnej. O ile mi wiadomo, samorząd miejski korzystał w latach ubiegłych z rządowych pożyczek budowlanych. Za otrzymane pieniądze w wielu miastach pobudowano lokale dla Rady Miejskiej i Magistratu, rzeźnie, elektrownie i inne gmachy użyteczności publicznej. Z ust gości warszawskich słyszeliśmy (zresztą sami dobrze o tem wiemy), że ruchliwe sprytne jednostki zdołały uzyskać nawet poważniejsze sumy

na wzniesienie dochodowych gmachów, will i pałacików dla siebie i w ten sposób wzbogaciły się kosztem reszty społeczeństwa, natomiast, niestety, nie doszło do mojej wiadomości, aby w miastach naszego Województwa utworzono chociażby jedną kolonję robotniczą.

Czy możemy się w dalszym ciągu usprawiedliwiać brakiem odpowiednich funduszy. Nie, gdyż otrzymaliśmy na Zjeździe kategorięczne zapewnienie, że Rząd za pośrednictwem banków radby w pierwszej linii zaspościć potrzeby najciężej odczuwających nędzę mieszkańców; powiedziano wyraźnie „na budowę mieszkań jedno lub 2-izbowych”.

Nie możemy również usprawiedliwić naszego sumienia, że zaciągamy dług, który w rezultacie zniszczy nasz plan finansowy, gdyż nie stać nas będzie na opłacanie proc. i amortyzacji. Jak słyszeliśmy z przykładów angielskich — zarządy miast nie dokładają nic do tej humanitarnej imprezy: pobierane od lokatorów komorne w zupełności wystarcza na

Art. 2. Zebrania i rady gminne, obrane na zasadzie niniejszej ordynacji, będą urzędowały do 1 lipca 1922 r., o ile do tego czasu nie zostaną wybrane zebrania i rady gminne na podstawie nowej ordynacji.

Art. 3. Dla przeprowadzenia wyborów powstaje w każdej gminie gminny komitet wyborczy, który składa się z przewodniczącego i od 3 do 5 członków, mianowanych przez komisarza powiatowego. Przynajmniej większość członków komitetu składać się będzie z mieszkańców danej gminy. Członkami komitetu mogą być również wójt i inni funkcjonariusze administracji gminnej.

Art. 4. Koszta wyborów ponosi urząd powiatowy, z tem jednak, że gminy obowiązane będą zwrócić mu te koszty.

W związku z tem komisarz powiatowy winien prowadzić dla każdej gminy dokładny wykaz wydatków poniesionych na przeprowadzenie w niej wyborów, i przechowywać odpowiednio rachunki.

Przepisy o wyborach do zebrania gminnego.

Art. 5. Liczbę członków zebrania gminnego określa dla każdej gminy komisarz powiatowy w zależności od zaludnienia gminy oraz ilości znajdujących się w niej wsi, zaścianków i folwarków. Liczba jednak członków zebrania gminnego nie może być mniejsza od 100 i większa od 150.

Art. 6. Gminny komitet wyborczy dzieli gminę na obwody głosowania. Z reguły każda wieś, oraz każdy zaścianek lub folwark tworzą oddzielne obwody głosowania; jednostki te jednak przy tworzeniu obwodów głosowania mogą być dzielone lub też łączone między sobą.

Art. 7. W każdym obwodzie powstaje miejscowy komitet wyborczy, złożony z dwóch członków i przewodniczącego, mianowanych przez gminny komitet wyborczy.

Art. 8. Liczbę mandatów przypadających na obwody głosowania, określa gminny komitet wyborczy w stosunku do ludności obwodów.

Art. 9. Czynne prawo wyborcze do zebrania gminnych mają wszyscy obywatele bez różnicy płci, którzy ukończyli 21 lat i mieszkają stale w obrębie obwodu głosowania co najmniej od 10. miesiący. Osoby, mające w obrębie obwodu głosowania nieruchomości, najbliższa ich rodzina, a także wszyscy ich domownicy i służba rolna korzystają z prawa wyborczego niezależnie od czasu stałego zamieszkania w obrębie obwodu głosowania.

Art. 10. Nie mogą korzystać z prawa wyborczego: 1) miejscowy komisarz powiatowy, 2) funkcjonariusze służby bezpieczeństwa publicznego,

3) osoby będące w czynnej służbie wojskowej.

Art. 11. Pozbawione są prawa wyborczego: 1) osoby, pozbawione praw lub ograniczone w prawach na mocy wyroku sądowego, 2) osoby, przeciw którym zostało wdrożone dochodzenie sądowe o przestępstwa, pociągające za sobą pozbawienie lub ograniczenie prawa.

Art. 12. Bierne prawo wyborcze posiadają osoby, które odpowiadają następującym dwóm warunkom łącznie: 1) mają czynne prawo wyborcze i mogą z niego korzystać, 2) mają 25 lat skończonych.

Art. 13. Dzień wyborów, oznacza komisarz powiatowy. Gminny komitet wyborczy ogłasza o dniu wyborów podając jednocześnie do wiadomości godzinę wyborów i miejsca, w których się one odbędą.

Wybory dokonywane są w każdym obwodzie pod kierunkiem przewodniczącego miejscowego komitetu wyborczego sposobem, odpowiadającym miejscowym zwyczajom wybierania.

Art. 14. Z przebiegu wyborów sporządza się szczegółowy protokół, który winien zawierać nazwiska przewodniczącego i członków miejscowego komitetu wyborczego, czas trwania, ilość głosujących, sposób głosowania i wynik wyborów.

Protokół podpisuje przewodniczący i członkowie miejscowego komitetu wyborczego. Przewodniczący komitetu przesyła 2 poświadczony przez siebie odpisy protokołu do gminnego komitetu wyborczego, który jeden egzemplarz odsyła do komisarza powiatowego.

Art. 15. Niezwłocznie po zamknięciu wyborów przewodniczący miejscowego komitetu wyborczego obowiązany jest ogłosić ich wynik.

Art. 16. Po otrzymaniu protokołów ze wszystkich obwodów głosowania komitet wyborczy obowiązany jest ogłosić listę osób, wybranych do zebrania gminnego.

Dok. nast.

☪ CZY ☪
JESTEŚ
CZŁONKIEM
☪ LOPP. ☪
???

Dr. Z. Domański.

Mam głębokie przekonanie, że się doskonale wszyscy rozumiemy, jednakowo odczuwając ludzką niedolę i wszyscy pragniemy dołączyć cegiełkę dla ogólnego dobra. Jeżeli więc tak jest, a okoliczności tak szczęśliwie się układają, że stoimy na progu urzeczywistnienia naszych najśmielszych marzeń, nie zaniedbujmy tej wielkiej sprawy.

Będę szczęśliwy, jeśli dyskusja na poruszony temat zrodzi pierwszy krok, chociażby niemiły, w dziedzinie dotychczas przez nas zupełnie zaniedbanej.

Przebieg wyborów ponosi urząd powiatowy, z tem jednak, że gminy obowiązane będą zwrócić mu te koszty.

Zbyteczny byłby to trud, gdyż wiemy, że wszyscy obecni znają poruszony problemat może dokładniej nawet, niż ja. A zadanie, które się samo przez się narzuca samorządowi miejskiemu, jest naprawdę wielkie i wdzięczne: dać możliwość proletar-

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Kasy Stefczyka na terenie Województwa Nowogrodzkiego.

Dla podniesienia rolnictwa i rozwoju gospodarczego wsi, a przez to i dla podniesienia dobrobytu szerokiego ogółu rolników ogromne znaczenie ma umożliwienie ludności wiejskiej otrzymywania dostępnego i taniego kredytu na bieżące potrzeby gospodarstw, oraz na niezbędne inwestycje. Zadanie to spełniają obecnie na wsi Spółdzielnie Kredytowe, które pod nazwą Kas Stefczyka z jednej strony rozprowadzają kredyty centralnych instytucji bankowych, oraz rządowe, z drugiej zaś strony gromadzą znaczne miejscowe sumy, które wpływają do Kas w formie wkładów oszczędnościowych i puszczając w obrót te sumy przyczyniają się przez to do podniesienia życia gospodarczego wsi.

Pierwsze Kasy Spółdzielcze, tak zwane „Kasy Stefczyka”, zaczęły powstawać na terenie Województwa Nowogrodzkiego w roku 1925. Dnia 1 stycznia 1926 r. było czynnych już 31 Kas.

W roku 1926 ilość Kas stale się zwiększała. Z końcem tego roku było już czynnych 47 Kas, które zrzeszały 8386 członków, posiadały kapitału udziałowego 226.720 zł., zasobowego 52.694 zł. co stanowiło funduszy własnych 279.414 zł. Obce kapitały stanowiły 592.284 zł., z tego 85.027 zł. wkładów i 507.257 zł. pożyczek zaciągniętych przez Kasy. Fundusz obrotowy 47 Kas. na dz. 1/1-1927 r. stanowił 1.008.820 zł. pożyczek zaś udzieliły Kasy swym członkom 817.193 zł.

Jak widzimy z podanych cyfr, Kasy zebrały w tak krótkim okresie swej działalności znaczne sumy kapitałów własnych i obracały wielkimi kwotami, skupując dużą ilość członków.

Powstawaniu nowych Kas i większemu rozwojowi istniejących stał w roku 1925 i 1926 na przeszkodzie brak funduszy obrotowych i niemożność pozyskania większych kredytów na cele obrotowe od państwowych centralnych instytucji bankowych, oraz od swej centrali w Warszawie, która również nie posiadała dostatecznej ilości kredytów.

Już w drugiej połowie 1926 r. stan ten poprawił się, gdyż władze centralne zmieniły swój pogląd na znaczenie rolnictwa w życiu gospodarczym Państwa i przyszły do przekonania, że popieranie rolnictwa przez udzielanie mu znacznych kredytów państwowych za pośrednictwem spółdzielni kredytowych, Banku Rolnego i Poczty. Kasy Oszczęd., jest rzeczą niezbędną.

Z początkiem tego roku zaczął powstawać na terenie Województwa Nowogrodzkiego dzięki uzyskaniu przez Centralną Kasę Spół. Rolniczych większych kredytów — cały szereg nowych Kas Spółdzielczych a także szybko zaczęły się rozwijać już dawniej istniejące Kasy.

Otóż widzimy, że w dniu 1 kwietnia r. b. było już czynnych 65 Kas należących do Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych, a 1 maja 76 Kas.

W przeciągu 4 miesięcy powstało 29 nowych Kas.

Ze sprawozdania Związku Rewizyjnego na 1/IV-r. b., który otrzymał na ogólną ilość 65 Kas bilansy na 1 kwietnia od 55 Kas wynika, że te Kasy skupiły już 11.968 członków, posiadały kapitału udziałowego 308.496 zł., co stanowi przeciętnie po 5.609 zł. na Kasę, posiadały wkładów oszczędnościowych 128.756 zł. i udzieliły pożyczek swym członkom 1.441.064 zł., co przeciętnie stanowi na Kasę 26.201 zł., na jednego zaś członka 120 złotych.

Cyfrы te dowodzą również, że ilość członków i suma kapitału udziałowego w Kasach stale wzrastają, że wznoszą również wkłady i kapitał obrotowy Kas.

Kasy Stefczyka istniejące obecnie prawie w każdej gminie na terenie naszego Województwa, są już poważnym czynnikiem gospodarczym w życiu ekonomicznym kraju i znacznie przyczyniły się i przyczyniają się do udostępnienia i potaniaenia kredytu, wpływając skutecznie na zwiększenie tempa życia gospodarczego wsi.

W sprawie organizacji zbytu produkcji ogrodniczej i pszczelniczej.

Nie ulega wątpliwości że ogród owocowy, ogród warzywny i pasieka dają bardzo duży dochód. A jednak, iluż to posiadaczy ogrodów niema spodziewanych zysków, a nawet nieraz dokłada. Nic też dziwnego, że wobec takiej gospodarki właściciele zniechęca się i traktuje ogród tylko jako produkcję dla własnych potrzeb, lekceważąc zbywając głosy wskazujące o możliwości osiągnięcia dużych zysków z tych właśnie gałęzi gospodarstwa rolnego.

Widzimy jednak, że ogrodnictwo i pszczelnictwo rozszerza się coraz bardziej, a szczególnie przy przebudowie gospodarstw z szachownicy na kolonie.

Ilość Kas stale się zwiększa i obecnie już jest czynnych zgórą 80 Kas Stefczyka.

Należy zaznaczyć, że pod względem ilości Kas, zorganizowanych w miesiącu kwietniu, Województwo Nowogrodzkie zajmuje pierwsze miejsce wśród innych Województw Kongresówki i Kresów, gdyż na ogólną ilość 24 Kas, przyjętych do Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie, 11 Kas przystąpiło z terenu Województwa Nowogrodzkiego.

Niemalą zasługę w organizowaniu Kas Spółdzielczych na terenie Województwa położył Związek Kolek Rolniczych ziemi Nowogrodzkiej. Instruktorzy Zw. K. R. byli przeważnie inicjatorami i organizatorami nowych Kas.

Szybki rozwój istniejących Kas i powstawanie nowych wskazują jasno na ogromne znaczenie ich dla życia ekonomicznego wsi i na zrozumienie przez ludność pożyteczności tych placówek.

Należy tylko nadal otaczać należytą opieką powstałe już Kasy i ułatwiać im zdobywanie środków niezbędnych dla rozszerzenia działalności.

Kasy Stefczyka na wsi są temi pierwszymi placówkami ekonomicznymi, które pobudzają i ułatwiają powstawanie innych placówek spółdzielczych we wsi, przyczyniają się do organizowania zbytu produktów rolnych na zasadach spółdzielczych i bronią szeroki ogół rolników od wyzysku pośredników, a przez to przyczyniają się do szybkiego podniesienia gospodarczego ludności wiejskiej.

E. Bokun.

Przyczyną nieosiągnięcia odpowiednich zysków z ogrodnictwa jest fakt że zakładane ogrody najczęściej nie odpowiadają swojemu przeznaczeniu. Zakładając nie licząc się z warunkami przyszłego zbytu i nie dostosowywano gatunków i odmian do tego celu. Nowogrodzyczna, jako nieposiadająca większych miast i ośrodków przemysłowych, które skupiałyby konsumentów na produkty ogrodnicze, musi prowadzić produkcję na zbył, na wywóz. Wywozić zaś oplotę się produkt surowy tylko pierwszorzędnej jakości, a tego produktu posiadamy dzisiaj bardzo mało. Produkcja ogrodnicza tutejsza stoi na bardzo niskim poziomie. Jeżeli mówimy o sadach i

owocach, to stwierdzić trzeba iż desery odmian, któreby opłaciło się wywozić prawie że nie posiadamy, przynajmniej posiadamy niewiele. Posiadamy natomiast na terenie przeszło 300.000 drzew owocowych, które dają nam owoce pośledniejsze i ze zbytkiem tych owoców mamy nieraz poważny kłopot. Dla uniknięcia kłopotów handlowych najczęściej sady zostają wydzierżawione pośrednikom, którzy wydzierżawiając sad wiosną, często na kwiat, ryzykują i za swoje ryzyko każą sobie dobrze płacić, ofiarowując właścicielowi nieraz 50%, a nawet 30% wartości faktycznej, jaką oni osiągną.

Jeżeli chcemy uniknąć strat i w zysku, unikajmy pośredników, a możemy to zrobić przez zorganizowanie handlu owocami przy pomocy stworzenia odpowiednich placówek handlowych własnych.

Wydział ogrodniczo — Pszczelnicy przy Zw. Kól. Roln. ziemi Nowogródzkiej, mając właśnie na uwadze zorganizowanie handlu owocami, zaprojektował i organizuje w r. bieżącym Spółdzielnie zbytu i przerobu produktów ogrodniczych i pszczelniczych. Spółdzielnie takie mają powstać w r. b. na terenie pow. Nowogródzkiego, Nieszwieskiego i Lidzkiego. Spółdzielnia ma na celu podnoszenie opłacalności gospodarstw ogrodniczych i pszczelniczych swych członków. Dla osiągnięcia tego celu Spółdzielnia organizuje i prowadzi wszelkiego rodzaju zakłady przemysłowe i handlowe z zakresu produkcji ogrodniczej i pszczelniczej, a w szczególności: a) organizuje i prowadzi własne oddziały, składy, sklepy do sprzedaży, oraz przetwórnictwo produktów, b) prowadzi handel owocami, warzywami, produktami pszczelniczymi i przerobami z nich i t. d.

Spółdzielnie zajmować się będą specjalnie stworzeniem przerobu owoców na wina owocowe, suszarnictwo i konserwy.

Bézwzględnie korzystną rzeczą jest dla wszystkich posiadaczy ogrodów i pasiek należenie do wymienionych Spółdzielni, do czego w tem miejscu zachęcamy zainteresowanych.

Mający do zbytu produkty ogrodnicze i pszczelnicze w swoim własnym interesie winni zwracać się do Wydziału Ogrodniczo-Pszczelnicy przy Z. K. R. z. N. w Nowogródzku, Sieniężycka Nr. 1, lub do sekcji Ogrodniczo-Pszczelnicy, które istnieją w każdym powiatowym mieście przy Okr. Zw. Kól. Roln.

Sezon obecny wiosenny, jest tym najlepszym momentem do zorganizowania się w Spółdzielnię, o których powyżej mówiliśmy. Kto nie przystąpi do Spółdzielni, ten nadal pozostanie w rękach wyzyskujących go pośredników i nadal będzie wyrzekać na złe czasy i twierdzić, że ogród i pasieka nie daje korzyści, wprowadzając temi wyrzekaniami w błąd tak siebie samego, jak i innych.

M. Białkowski
Instruktor Ogr.-Pszczelnicy

W odpowiedzi.

(Nadesłano nam poniższe uwagi z prośbą o zamieszczenie.)

Należy być wyrozumiałym dla działaczy społecznych, którym brak czasu nie pozwala na przyjmowanie udziału w oświetlaniu różnych zagadnień życia lokalnego w naszej prasie miejscowej. Chciałbym być również wyrozumiałym i dla tych, którym się wydarzy taki „lapsus logicae” jak p. Brochockiemu w jego artykule p. t. „Najpilniejsze potrzeby rolnictwa w Województwie Nowogródzkim”.

Czyż można zapoznawać tak ważny w rozwoju rolnictwa naszego czynnik, jakim jest szerzenie wiedzy rolniczej? Jeżeli brak gruntowych wiadomości z dziedziny rolnictwa tak nieraz fatalnie odbija się na dochodowości większych gospodarstw rolnych, jeżeli zgrozę wzbudzają w kulturalnym rolniku stosowane u nas w majątkach systemy uprawy roli, to co dopiero powiedzieć można o barbarzyńskich metodach gospodarowania, stosowanych na naszym terenie w drobnych gospodarstwach rolnych.

Otoż te stosunkowo niewielkie wydatki osobowe jakie przeznaczają nasze instytucje rolnicze i samorządowe na utrzymanie instruktorów, których zadaniem jest szerzenie oświaty rolniczej wśród drobnych i średnich rolników opłacają się sownie, tak jak opłaca się lubin na wyjałowionej roli. Tak samo jak ryzykownym jest stosowanie sztucznych nawozów tam, gdzie niema możliwości przeprowadzenia należytej uprawy roli, tak samo ryzykownym byłoby stosowanie poważniejszych wydatków na komasację, na meljorację, na maszyny rolnicze, nawozy i nasiona, gdyby jednocześnie nie była prowadzona odpowiednia akcja w kierunku podniesienia poziomu oświaty wśród rolników i instruuwania ich, jakie narzędzia i w jaki sposób stosować należy, co czynić należy by uszlachetnione odmiany nasion obfity plon wydały.

M.

Zjazd Delegatów Kas Spółdzielczych oraz Spółdzielni rolniczo-handlowych w Wilnie.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych Oddział w Wilnie zwołuje na dzień 12-go czerwca r. b. o godz. 12-tej Zwyczajne Walne Zebranie Delegatów Kas Spółdzielczych, Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, Spółdzielni Mleczarskich, oraz innych organizacji należących do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych z terenów Województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego.

Zebranie odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników Polskich, Wilno, ul. Wileńska 33, z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie 2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Zebrania Oddziałowego 3. Sprawozdanie z działalności Oddziału 4. Sprawozdanie ogólne Centralnej Kasy, 5. Wybór 3-ich członków Komitetu Nadzorczego i 3-ich zastępców, 6. Wybór 2-ich delegatów na ogólne Zebranie Delegatów Centralnej Kasy, 7. Referat Inż. Z. Chmielewskiego p. t. „Spółdzielczość rolnicza w dobie obecnej”, 8. Wnioski członków zgłoszone regulaminowo.

Do udziału w Zebraniu ma prawo każdy członek Centralnej Kasy, mający siedzibę w okręgu działania Oddziału Wileńskiego. Spółdzielnie wysyłają po jednym delegacie z pisemnym upoważnieniem Zarządu do zastępowania Spółdzielni na Walnym Zebraniu.

Oprócz delegata, w Zebraniu mogą brać udział inni członkowie Spółdzielni w charakterze gości.

Zjazd delegatów zapowiada się dość licznie, gdyż obecnie do Oddziału Wileńskiego Centralnej Kasy Spółek Rolniczych należy zgórą 150 Kas Stefczyka, kilkanaście „Rolników” oraz szereg innych organizacji jak: Mleczarnie Spółdzielcze, Związki Kółek Rolniczych i t. p.

INFORMACJE.

Wymiar i pobór podatków.

Platnicy podatków państwowych i komunalnych stwierdzają prawie jednogłośnie, że podatki te są uciążliwe nie tyle z powodu wysokości kwot podatkowych, co z tej przyczyny, że płatnik nie jest zwykle poinformowany, jakie podatki będzie musiał w przeciągu roku budżetowego zapłacić.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w ostatnich dniach wydało zarządzenia, zmierzające do uregulowania tej

kwestji. Wszelkie podatki będą na przyszłość uchwalane przed rozpoczęciem roku budżetowego; niezwłocznie po zatwierdzeniu ich przez władzę nadzorczą, uchwały te będą podawane do publicznej wiadomości. Wszelkie nakazy płatnicze podatnik otrzyma na początku roku budżetowego i będzie miał możność zorientować się w ten sposób co do całkowitego należności podatkowych, dostosowując swój budżet osobisty do terminów płatności podatków.

Pozatem odnośny okólnik przewiduje cały szereg przepisów, których zastosowanie nada nakazom płatniczym większą niż dotychczas przejrzystość, co da ogółowi płatników możność należytego zorientowania się co do przypadających od nich należności.

Pożyczka na nasienie lniane.

Wydział Powiatowy przystąpił w myśl uchwały Sejmikowej komisji Rolnej do rozprawienia kredytów na nasienie lniane. Zapotrzebowanie znacznie przewyższa wysokość kredytów udzielonych na ten cel, wobec czego można będzie uwzględnić tylko 60% ogólnej ilości zgłoszeń.

Spłata kredytów na nasiona.

W terminie do 15 czerwca r. b. winny być spłacone pożyczki, zaciągnięte w Wydziale Powiatowym w postaci rozmaitych nasion zboż jarych i traw. Odmowa prologaty tych pożyczek, może znacznie poderwać dobrobyt naszych drobnych warsztatów rolnych. Ostateczna decyzja w tej sprawie zależy od Państwowego Banku Rolnego. Wierzymy, że Państwowy Bank Rolny uwzględni ciężkie położenie rolników i poczyni wszelkie możliwe ułatwienia w sprawie tych pożyczek.

Lustracja rzeźni i targowisk.

Inspektor weterynaryjny p. Bolesław Taniewski przeprowadza od dnia 22 maja r. b. lustrację rzeźni i targowisk w powiecie Nowogródzkim i Stolpeckim oraz kontrolę kwalifikacji fachowych pomocniczego personelu weteryn. (sanitarjusze, felczerzy wet. oglądacze mięsa) zajętego w rzeźniach tut. Województwa.

Zjazd Komisarzy Ziemijskich Okręgu Nowogródzkiego.

Odbył się dnia 24 i 25 b. m. w Grodnie w lokalu Okręgowego Urzędu Ziemijskiego pod przewodnictwem

w pierwszym dniu Prezesa O. U. Z. p. Krzyżanowskiego, a w drugim dniu pod przewodnictwem Wojewody Nowogródzkiego p. Beczkowicza. W Zjeździe brał udział delegaci Ministerstwa Reform Rolnych i Państwowego Banku Rolnego. Zjazd miał na celu przedewszystkiem omówienie sprawy wykonania planu robót na rok bieżący, dalej wyjaśnienie wątpliwości i usunięcie pewnych braków, powstałych z praktyki lat ubiegłych, wreszcie omówienie sprawy pożyczek długoterminowych, zwłaszcza udzielanych przy regulacjach rolnych i następnie sprawy współpracy z władzami administracyjnymi. Kolejno omawiane sprawy: scalenie gruntów, udzielania pożyczek długoterminowych w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego i funduszu zapomóg i kredytu ulgowego, zniesienia służebności, parcelacji rządowej i osadnictwa wojskowego, parcelacji prywatnej, uwłaszczenia i inne.

Osią obrad zjazdu były regulacje rolne, szczególnie scalenie gruntów, to też sprawy pożyczek i parcelacji rozpatrywano przedewszystkiem jako dopełnienie do scalenia gruntów, pozwalające gospodarstwa karłowate zamienić na samodzielne.

Walne Zebranie T-wa Rolniczego.

W dniu 26 b. m. odbyło się Walne Zebranie Okr. T-wa Rolniczego w Nowogródzku na którym wybrano nowy Zarząd i Komisję Rewizyjną, przyjęto program pracy na najbliższy kwartał, oraz uchwalono powiększyć personel koła Kontroli obór. W skład Zarządu weszli: prezes p. St. Brochocki, członkowie: pp. K. Karpowicz, J. Woszczyński, B. Wyganowski, W. Konstantynowski, do Komisji Rewizyjnej: pp. A. Brzozowski, O. Żywicki i A. Bekker.

Rada Naprawy Ustroju Rolnego.

Posiedzenie Rady Napr. Ustr. Roln. odbędzie się dnia 7 czerwca b. r. w Urzędzie Wojewódzkim. Pan Minister Reform Rolnych Staniewicz obiecał przyjechać na te obrady.

Kredyty na radjo-aparaty.

Min. Roln. w niedalekiej przyszłości znacznie udzielać dla kółek rolniczych kredyty na kupno radjo-aparatów. Sądzymy, że akcja zamierzona przez Minist. Rolnictwa, a należąca poparta przez stacje nadawcze, odegra ważną rolę w krzewieniu oświaty pozaszkolnej.

Omyłki drukarskie.

Wkradły się do artykułu p. t. „Najpilniejsze potrzeby rolnictwa w woj. Nowogródzkim”, zamieszczonego w nrze 2. „Życia Nowogródzkiego” Wydrukowano mylnie „pozbawiając kraj... niezbędnego materiału do budowy... małych budowli” zamiast **trwałych** budowli, dalej „nieopłacalność jak n. p. w pszczelnictwie” zamiast w „gorzelnictwie”.

CENY

W ubiegłym tygodniu notowano na rynku w Nowogródzku:

ZIEMIOPŁODY: za 100 klg. w złotych
żyto 50 — owies 40 — jęczmień 43 —
pszenica — 62,50 — ziemniaki 8.—

Artykuły spożywcze ceny za 1 klg.

MAKA ps.enna 1 do 1.10 żytnia 0,57

CHLEB: żytni 0.70 szatrowany 0.55 razowy 0.45 pszennej 1.30

KASZA: jęczmienna 0.75 jaglana 1.— gryczana 1—manna 1.80 groch 0.60 ryż 1.30

NABIAŁ: mleko litr 0.40 masło 1 klg. 6.25 ser 1 klg. 1.20 jaja po 10 gr. sztuka.

CUKIER: kryształ za 1 klg. 1.60 kostka 1 klg. 1.80

MIĘSO I TŁUSZCZ: wciowe za 1 klg. 1.80 baranie 1.80 cielęce 1.20 wieprzowe 3.— słonina 4.— sadło 4.—



Reklama jest
podstawą
handlu.

Ogłaszajcie
się w naszym
piśmie.



RUCH WYDAWNICZY.

Nowe Książki.

Nakładem Kursów Technicznych w Warszawie została wydana bardzo ciekawa broszura pod tytułem „Szkoly Techniczne, Szkoły Mistrzów Rzemieślnicze i dokształcające Zawodowe”. Zawiera ona nader cenne informacje w popularnej formie opisowej. Powinna zatem zaciekać nie tylko instytucje powołane do tworzenia i popierania szkół zawodowych, jak np. samorządy powiatowe, lecz znaleźć się również i w ręku absolwentów szkół powszechnych i ich rodziców.

Z Prasy Samorządowej

Ostatni numer Samorządu zawiera między innymi popularnie napisany artykuł J. Beka: „Samorząd powiatowy w walce z gruźlicą” oraz pracę E. Stemplewskiego: „Wydatki i dochody samorządów ziemskich w województwach wschodnich w r. 1925”. Poza zamieszcza cały szereg bardzo ciekawych informacji z działalności samorządu na terenie Rzeczypospolitej (6 stronic).

Dwutygodnik: „Gmina” (8 stron) podaje tablicę, przedstawiającą w sposób przejrzysty projekt rozgraniczenia zadań w zakresie popierania rolnictwa między samorządem powiatowym gminnym i organizacjami rolniczymi.

W „Pracowniku samorządowym” został umieszczony tekst ostatecznego projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznym pracowników samorządowych, opracowany przez radę naczelną związków pracowników samorządowych z udziałem dr. Tadeusza Pozańskiego w maju r. 1927.

„Głos gminy wiejskiej” drukuje w dalszym ciągu wrażenia p. Bolesława Tkaczyka z podróży po wileńszczyźnie, ujęte w formie feljetonu.

KRONIKA.

Przyjazd p. Ministra Oświaty

Pan Minister Oświaty Dobrucki zapowiedział swój przyjazd inspekcyjny do Nowogródka na dzień 4 czerwca b. r.

Depesza Białoruskiej Rady Narodowej do p. Wojewody Beczkwicza. Obradująca w Wilnie Biał. Rada Nar. wystosowała do p. Wojewody następującą depeszę:

Zebrani na konferencji Białoruskiej Rady Narodowej przedstawiciele województw Wileńskiego, Nowogródzkiego, Białostockiego wyrażają uznanie za życzliwy stosunek p. Wojewody do potrzeb ludności białoruskiej i pokładają nadzieję, iż sanacyjna akcja, podjęta przez p. Wojewodę, obejmie

cały obszar Nowogródziny. Zjazd pozatem wyraża swoje uznanie za podtrzymanie białoruskiej placówki kulturalnej, jaką jest gimnazjum białoruskie w Nowogródku.

Prezydium konferencji.

Nominacje. Pan Minister Spraw Wewn. mianował inspektora Lekarskiego w Urzędzie Wojewódzkim dr. Zygmunta Domańskiego naczelnikiem Wydziału Zdrowia.

Pan Minister Rolnictwa przeniósł z Włocławka do Nowogródka komisarza Ochrony Lasów p. Adolfa Riesslera i mianował go inspektorem Ochrony lasów w Urzędzie Wojewódzkim.

O stację transmisyjną w Nowogródku. Podczas swej bytności w Warszawie czynił pan Wojewoda starania o założenie w Nowogródku radiowej stacji transmisyjnej w związku z budową stacji nadawczej w Wilnie.

Posiedzenie Rady Izby Lekarskiej Wileńsko-Nowogródzkiej.

W dniu 21 maja odbył się posiedzenie Rady Izby Lekarskiej, na którym między innymi postanowiono: 1) zorganizować Kasę Pogrzebową przyczem każdy lekarz zamieszkały na terenie Izby obowiązkowo winien wpłacić do Kasy 5 złotych w wypadku śmierci któregośkolwiek z lekarzy. Powstały stąd kapitał (około 3000 zł.) podlega natychmiastowej wypłacie pozostałej wdowie lub osobie uprzednio przez zmarłego wskazanej po okazaniu aktu śmierci lekarza; 2) przystąpić do istniejącej przy Naczelnej Izbie Lekarskiej Kasy Emerytalnej. Kasa przewiduje renty inwalidzka, starczą, wdowią i sierocą.

Zasadnicza renta inwalidzka wynosi jako minimum 2400 zł. rocznie, przyczem suma ubezpieczeniowa może być dobrowolnie powiększona w zależności od wysokości wnoszonych miesięcznych wkładek. Za każdy całkowity rok członkostwa czynnego powyższa renta wzrastać będzie o 3%. Udział w kasie emerytalnej lekarzy, wpisanych na listę Izby Lekarskiej Wileńsko-Nowogródzkiej jest obowiązkowy.

Przytoczone posunięcia Izby należy z uznaniem powitać, dotychczas bowiem lekarze wolnopracujący zupełnie nie mieli zabezpieczonej starości, los zaś pozostałych po ich śmierci wdów i sierot był w większości wypadków nie do pozazdroszczenia.

dom.

Zwyczajne posiedzenie Nowogródzkiego Oddziału T-wa Lekarskiego Woj. Nowogródzkiego odbyło się dnia 23 b. m. Na porządku

dziennym była sprawa wydatków na asanację miast. Woj. Nowogródzkiego, referowana przez dr. Domańskiego, pokazy chorób, demonstrowane przez dr. Blaustejna i dr. Bilobrana i inne sprawy bieżące.

Dr. Domański przedstawił tablicę, zawierającą dane cyfrowe bezwzględne i procentowe, dotyczące wydatków na asanację miast Woj. Nowogródzkiego. Referent cyfrowo wykazał, że miasta woj. Nowogródzkiego najwięcej wydają na targowiska i rzeźnie, inne zaś działy gospodarki asanacyjnej, jak wychowanie fizyczne, plany regulacyjne, budowa studzien, traktują po macoszemu względnie nie biorą w rachubę.

Następnie po przedstawieniu tej sprawy przez dr. Blaustejna powzięto uchwałę, domagającą się podwyższenia wynagrodzenia za pracę lekarzy w kasie chorych.

Dr. Domański zakomunikował o treści uchwały Izby Lekarskiej Wileńsko-Nowogródzkiej w sprawie lekarskiej kasy emerytalnej i pogrzebowej.

Policyjny Klub Sportowy. Policja Nowogródzka zorganizowała „Policyjny Klub Sportowy”, do którego zapisało się na członków przeszło 120 funkcjonariuszy z Nowogródka i powiatu Nowogródzkiego.

Po zatwierdzeniu statutu Klubu przez Pana Wojewodę odbyło się pierwsze walne zgromadzenie członków, na którym wybrane zostały władze Klubu w osobach: nadkomisarza Grefnera—jako prezesa, podkomisarza Meyera—jako vice-prezesa, podkomisarza Weigetnera—jako skarbnika, st. przod. Piwkowskiego—jako sekretarza, st. przod. Tomiaka—jako gospodarza. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: aspirant Witwicki, st. przod. Jünkiert, przod. Jagnuszewski, st. post. Czornowski i poster. Józwiak. Do Sądu Rozjemczego wybrano: aspiranta Drożdę, asp. Buszkiewicza, asp. Jucewicza, przod. Korniejenkę i przod. Zagańskiego.

Na razie zorganizowane zostały trzy sekcje: strzelecka, lekkoatletyczna i kolarska, które z miejsca rozwinęły bardzo żywą działalność, rokującą postawienie swej gałęzi sportu na należytych poziomach.

Między innymi przystąpił P. K. S. w Nowogródku do budowy małokalibrowej strzelnicy, którą zamierza oddać do użytku również innym stowarzyszeń sportowych.

Klub Nowogródzki postawił sobie za zadanie oprócz rozwijania zamiłowania sportu wśród swych członków—także propagandę sportu wśród policji całego Województwa przez wzajem-

na wymianę informacji z innymi powiatowymi P. K. S., urządzenie między powiatowych zawodów i t. p.

Zjazd delegatów osad Powiatowego Oddziału Związku Osadników w Nowogródku. odbył się dnia 23 b. m. Wzięły w nim udział przedstawicielstwa Kółek Rolniczych, Strzelca, Związku Legionistów. Po przemówieniach przedstawiciele nastąpiła szeroka dyskusja, której wynikiem było pełne zrozumienie współpracy opartej na zrealizowaniu całego szeregu projektów wysuniętych przez wspomniane przedstawicielstwa. Mniej mówienia, więcej czynów stało się hasłem dla Powiatowego Oddziału Związku Osadników w Nowogródku.

Konkurs na posady. Urząd Wojewódzki ogłosił konkurs na wakujące posady:

1) Powiatowego Lekarza Weterynaryjnego w pow. Wolożyńskim z siedzibą w Wolożynie.

2) Powiatowego Lekarza Weterynaryjnego w pow. Nieświeskim z siedzibą w Klecku.

Do obu posad przywiązane jest uposażenie według VII gr. płac urzędników państwowych (zależnie od stanu służbowego kandydata)

Podania o nadanie powyższych posad należyce udokumentowane należy wnieść do Urzędu Wojewódzkiego. Reflektanci pozostający na służbie państwowej winni wnieść podania w przepisanej drodze służbowej.

Z życia prawniczego. Dnia 30 b. m. przyjdzie do Nowogródka dr. Wiktoryn Mańkowski, emerytowany prezes Sądu, członek Komisji Kodyfikacyjnej, i wygłosi w jednej z sal gmachu Sądu Okręgowego prelekcję na temat niektórych aktualnych zagadnień z zakresu projektu jednolitego kodeksu procedury cywilnej. W szczególności prelegent poruszy takie istotne zagadnienia jak: obligatoryjne odpowiedzi na pozew, możliwość przeprowadzenia pewnych dowodów z urzędu, dowód przesłuchania stron i struktura środków prawnych. Na odczyt ten zaproszeni zostali p.p. Wojewoda, Wicewojewoda, sędziowie, adwokaci i rejenci. Po odczycie odbędzie się dyskusja.

Zebrań zakąsnicy herbatka towarzyska w gronie koleżeńskim.

Zapisy na członków koła przyjaciel Akademika w Nowogródku przyjmują: w urzędzie wojewódzkim—p. Dr. Gwiaździnski, w starostwie—p. Hryniewski, w gimnazjum—prof. Witkowski, oraz p. rejent Ratomski (ul. 3-go Maja Nr. 1.)

Radjotelegrafia a przysposobienie wojskowe. Oddział Związku Strzeleckiego w Baranowiczach uruchomił kurs radjotelegraficzny przysposobienia wojskowego dla członków Związku i młodzieży w wieku wojskowym. Jest to zapewne pierwszy kurs radjotelegraficzny organizacji przysposobienia wojskowego.

Organizacja Związku Strzeleckiego. W Nowogródku utworzona została siedziba Zarządu Okręgu Związku. Okręg obejmuje teren całego Województwa i skupia, jak dotychczas około 50 oddziałów w 4 obwodach. Tymczasowy lokal Zarządu mieści się na ul. Zamkowej Nr. 17. Pierwsze posiedzenie Zarządu Okręgu zwołane zostało na 29 maja.

Wydawnictwa Krajoznawcze. Wobec wyczerpania pierwszego nakładu przewodnika po Nowogródku, autor, p. inż. Józef Żmigrodzki ma w najbliższym czasie wydać drugie uzupełnione wydanie. Przewodnik będzie zawierał także informacje o szerszej okolicy Nowogródka. Przewodnik ukazuje się w sprzedaży Oddziału Nowogródzkiego Polskiego T-wa Krajoznawczego.

Oddział Nowogródzki PTKr. w najbliższym czasie uruchomi także sprzedaż pocztówek z widokami Nowogródka (15 zdjęć artystycznych Bułhaka) i zamierza wydać drugą serię zdjęć krajoobrazu i zabytków architektonicznych okolic Nowogródka.

Wycieczki do innych dzielnic Rzeczypospolitej. Ze nie brak u nas ludzi dobrej woli i obdarzonych inicjatywą—za dowód służyć może rozwój akcji wycieczkowej. Na terenie każdego powiatu organizuje się obecnie po kilka wycieczek do innych dzielnic Polski. Nie mało trudności pokonać muszą organizatorzy tych wycieczek, przewodnicy rzesz młodzieży szkolnej, wzgl. młodzieży wiejskiej lub członków kółek rolniczych, którzy w ten sposób dokładają swoją cegiełkę do budowy zjednoczonej Rzeczypospolitej, pracując jednocześnie nad podniesieniem poziomu kultury naszej zaniedbanej dzielnicy.

Ze jednak nie brak u nas również i ludzi apatycznych, zgorzkniałych, z wyrafinowanym sceptycyzmem odnoszących się do wszystkiego co jest ruchem i życiem dowodzą tego te liczne niestety uchwały reprezentacyj związków komunalnych, zawierające w lapidarnych słowach odmowę przyjęcia z pomocą finansową wspomnianym wyżej rzeszom wycieczkowiczów, nie posiadających najczęściej fundusów niezbędnych na całkowitą pod-

róz. Chodziłoby tu przecie nie o zapomogę, a o pożyczkę zwrotną w kilku kwartalnych ratach.

Ilość Straży pożarnych. Ostatni numer dwutygodnika: „Przewodnik ubezpieczeniowy” podaje informację o ilości straży ogniowych w poszczególnych województwach.

Na terenie województw południowych jedna straż ogniowa przypada średnio na 29 klm.² promień 3.1 klm. W województwach środkowych na 50 klm.² promień 4 klm. W województwach wschodnich na 327 klm.² promień 10 klm.

Powiat Baranowski posiada 16 straży, — Lidzki 15, Nieświeski — 34, Nowogródzki — 6, Stoniński — 5, Stółpecki — 12, Wolożyński — 3, razem 91 straży. Województwo Kieleckie o takim samym mniej więcej obszarze posiada 669 straży.

Międzynarodowa Wystawa Pożarnicza w Poznaniu połączona z III Ogólnym — państwowym Zjazdem Straży Pożar. odbędzie się w czasie od 22—29 czerwca r. b., na terenie Targów Poznańskich. Protektorem nad wystawą i Zjazdem objął łaskawie Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który przyrzekł zaszczyścić zjazd swoją obecnością. W związku z tem czyni Komitet Zjazdowy przygotowania do szeregu niezwykle efektownych popisów i pokazów, które będą demonstrowane w obecności Pana Prezydenta.

Głównymi ośrodkami prac zjazdu będą: zjazd i obrady delegatów w sali Uniwersytetu Poznańskiego, wystawa przeciwpożarowa na terenie Targów Poznańskich. Na wystawie—prócz wykresów, zdjęć, tablic i t. p. charakterystycznych rozwój pożarnictwa rodzimego, jak też narzędzi pożarniczych mających już tylko wartość muzealną a w kazujących rozwój pożarnictwa światowego w okresie ostatnich 3-4 wieków, — znajdzie się bogato zaopatrzone dział najnowszych narzędzi pożarn. i uzbrojenia osobistego, obelany zarówno przez fabryki krajowe, jak i takie zagraniczne, o światowej sławie, jak: „Magirus” „De la Hay” „De Dyon Bouton” i in. Bogato zapowiadają się też działy: gaśnic chemicznych i obrony przeciwgazowej.

Największą troską organizatorów Zjazdu jest dostarczenie przybywającym na zjazd strażakom i delegatom ulg kolejowych, odpowiedniej ilości wagonów, bezpłatnych kwater, taniego żywienia i ulg tramwajowych. Na dworcu kolejowym będzie urządzony biuro kwaterekowe, mające na celu zakwaterowanie delegatów. Karty uczestnictwa w zjeździe będą posiadały zaświadczenia na wszelkie

ulgi, jako też ulgowe wejścia do teatrów, muzeów, kinematografów, ogrodów i t. p.

W trzecim dniu Zjazdu uczestnicy będą mogli zapoznać się z zabytkami Poznania: jego najbliższymi, najciekawszymi okolicami, organizuje się też wycieczka nad jezioro Gopło i do Gniezna—prastarej kolebki Państwa Polskiego, gdzie delegaci będą gościć miejscowej ludności, gdyż na jej życzenie punkt ten do programu wstawiono.

Już z tego krótkiego opisu można sobie wyrobić pojęcie o niezwykle urozmaiceniu bogatego programu zjazdu. Na tle tak pięknego miasteczka jak Poznań, zjazd wraz z niezwykle atrakcyjnymi popisami, przemarszami i uroczystościami wypadnie bezwzględnie imponująco.

Na zjazd zapowiedzieli przyjazd liczni przedstawiciele związków i straży państw zaprzyjaźnionych z Poznaniem i Polską.

Zjazd będzie wspaniałą manifestacją żywotności potężnej korporacji strażackiej polskiej, której członkowie zjadają się w Poznaniu dla zadokumentowania swojej niezłomnej woli służenia kulturalnemu i gospodarczemu dobru nie tylko społeczeństwa polskiego, ale i całej ludzkości, będzie manifestacją jedności całego Narodu Polskiego i jego niezłomnej woli do pracy pokojowej nad budową państwa i gotowości dla obrony granic Rzplitej przed zakusami wrogów.

Z terenu wojew. Nowogródzkiego zgłosiło swój udział w zjeździe szereg przedstawicieli straży pożarnych i instytucji w liczbie 32 osób. Dalsze zgłoszenia, aż do dnia 15 czerwca r. b. przyjmuje Wojew. Zw. Str. Poż. w Nowogródzku ul. 3-go Maja Nr. 1.

S. J.

Errata. Autor wzmianki p. t. „Szarwark“ prosi o umieszczenie następującego sprostowania:

W ustępie 4 opuszczono słowa „o ileby“ przed zdaniem: „dostarczenie niezbędnej ilości robotnika było rzeczą istotnie trudną—może on zapłacić należność w gotówce“... Przez opuszczenie tych słów można by odnieść wrażenie, że autor zaprzecza w ustępie ostatnim temu, co stwierdza w ustępie pierwszym, a mianowicie, że dla większości rolników dostarczenie robocizny jest łatwiejszym niż zapłacenie podatku.

Niebezpieczna ciekawość mieszkańca wsi Karczewo w gminie Cyryńskiej Konstanty Packo, poszukując pocisków w starych okopach niemieckich natrafił łopatą na granat i wywołał eksplozję, przy której został ciężko poraniony, Packo znajduje

się w szpitalu Nowogródzkim. Podobne wypadki zdarzają się dość często, lecz nie odstraszą ciekawych.

Mord i podpalenie. Dochodzenia policyjne w sprawie morderstwa, dokonanego we wsi Rzepiszczce ustalają, że Julian Eialous został zamordowany przez swą żonę—Bronisławę i J. Karakul'ę, dnia 9. b. m. t. j. na jeden dzień przed pożarem. Ogień podłożono d'a zatarcia śladów morderstwa. Sprawców aresztowano.

Manifestacja. W nocy z dnia 21 na 22 b. m. na drodze koło Kotłowa w c. m. Rajca wywieszono pięć czerwonych papierowych chorągiewek. Na jednej był godła sowieckie (sierp i młot). Sprawców aresztowano.

Wielkie Zawody Lotnicze Myśliwskie. odbędą się dnia 31 b. m. na lotnisku w Lidzie. Rozpoczną się o godz. 14-ej. Pierwszorządny program między innymi wypełnia: Walka powietrzna, Akrobacja, Zbijanie baloników, Loty z pasażerami i t. d. Przygrywać będzie muzyka wojskowa. W razie niepogody Zawody odbędą się w dniu 5 czerwca b. r.

O nowy dworzec kolejowy. Wolożyński Wydział Powiatowy zwrócił się do Dyrekcji Kolei w Wilnie z prośbą o wybudowanie w r. b. dworca osobowego na st. Horodźki.

Dotychczas stacja mieści się w kilku zniszczonych wagonach. Podróżny, jadąc przez całą noc, dość często pod deszczem lub przy znacznym mrozie z Wolożyna, odległego od Horodźki o 18 km., po przyjeździe na stację niema możliwości ani ogrzać się, ani wyciągnąć po uciążliwej podróży. Pasażerowie jednocześnie odczuwają brak bufetu na stacji.

Z KRAJU.

Urzędowe rezultaty wyborów warszawskich.

Zgodnie z art. 40 i 43 regulaminu wyborczego do Rady Miejskiej, Główny Komitet Wyborczy podał do wiadomości publicznej, iż na zasadzie dokonanych w dniu 22 maja 1927 r. wyborów do Rady Miejskiej st. m. Warszawy z poszczególnych list kandydatów na radnych do Rady Miejskiej powołanych zostało:

z listy Nr. 2 (PPS) 28 obywateli, na zastępców 15

z listy Nr. 4 (ogólno żyd. zw. robotniczych „Bund“) 7 obywateli, na zastępców 3

z listy Nr. 5 (żyd. robotn. komitet „Poalej Sjonu“) 3 obywateli, na zastępców 1

z listy Nr. 11 (NPR) 2 obywateli, na zastępców 1

z listy Nr. 12 (główny komitet obrony polsk. Warszawy) 47 obywateli, na zastępców 24

z listy Nr. 16 (żydowski blok narodowy) 15 obywateli, na zastępców 7

z listy Nr. 18 (zjedn. komitet wybor. żyd. robotn. przy „Poalej Agudat Izrael“) 2 obywateli, na zastępców 1

z listy Nr. 25 (zjedn. kom. wyb. uzdrowienia gospod. miejskiej) 16 obywateli, na zastępców 8.

Samochody w Wojew. Warszawskim.

W pierwszej połowie b. m. w warszawskim urzędzie wojewódzkim zarejestrowano 34 nowe samochody, z tego 11 autobusów, które uruchomiono na dotychczasowych liniach, przeważnie na szlakach Warszawa—Radom, Warszawa—Przasnysz i Mława—Sierpc. Wzamin uruchomionych wycofano 2 stare zniszczone autobusy.

W tym samym czasie wydano 11 pozwoleń szoferskich oraz 7 koncesji na uruchomienie nowych autobusów na dotychczas czynnych liniach.

Wybory Gminne.

Na podstawie poleceń, otrzymanych od rządu, we wszystkich województwach b. Kongresówki wojewodowie zarządzili wybory do rad gminnych miejskich i wiejskich w miejscowościach, w których rady te nie były odnowione w ostatnim trylekciu, lub których kadencja już upłynęła.

Zarządzenie to dotyczy, oprócz województwa Warszawskiego, również województw Łódzkiego, Białostockiego, Lubelskiego i Kieleckiego.

Zaraza płucna w Wojew. Lubelskim.

Od trzech lat w wojew. Lubelskim grasuje kłeska zarazy płucnej u bydła. Obecnie ogarnęła ona pow. Lubelski. Akcja walki z tą upórczą chorobą prowadzona jest tak, że nie opanowała choroby i pozwala jej szerzyć się w coraz innych punktach. Akcja polega wyłącznie na wybijaniu bydła gromadnie, co grozi poważnymi następstwami dla interesów gospodarczych kraju.

Wilki.

Z Łucka donoszą że w powiecie Kostopolskim, na pograniczu rosyjskim zjawily się wilki, które wyrządzają ludności wielkie szkody.

W ciągu kilku dni wilki rozszarpały 22 konie.

Władze bezpieczeństwa zarządziły obławę.

Ulgi w opłatach kuracyjnych.

Z Rabki donoszą, że tamtejsza Komisja Zdrojowa postanowiła w bieżącym sezonie wprowadzić szereg ulg w opłatach kuracyjnych, 50 proc. zniżki tych opłat otrzymają urzędnicy państwowi do VII rangi, oraz pracownicy Banku Polskiego do prokurenta. Całkowicie zwolnieni od opłat kuracyjnych będą dziennikarze i wszyscy kuracjusze, którzy wykażą się światłem ubóstwa.

ZE ŚWIATA.

Lot Lindbergha jest rekordem światowym.

Lot amerykańskiego lotnika Lindbergha przez ocean (6 tys. km. w 33 godzinach) uznany został przez główny amerykański komitet lotniczy za rekord światowy lotu bez lądowania. Rekord ten został przedłożony międzynarodowemu związkowi lotniczemu w celu urzędowego potwierdzenia.

Jak wiadomo, Lindbergh wylądował na lotnisku w Le Bourget dnia 22 b. m.

Najstarszy sędzia śledczy.

Najstarszym sędzią śledczym poszczycić się może Anglia.

Sędzią tym jest 94-letni mr. John Graham, spełniający obowiązki swe w Durham.

Mr. Graham powrócił właśnie do Durhama z dwumiesięcznego urlopu, spędzonego w Anglii południowej i objął ponownie stanowisko swoje, ciesząc się zdrowiem zupełnym i slynąc wciąż z nadzwyczajnej pamięci.

Starzec ten jest już 55 lat sędzią śledczym. a od lat 40 piastuje urząd ten bez przerwy. Jeden tylko z jego kolegów dorównał mu prawie. Był nim lord Halsbury, który jeszcze w 90-ym roku życia piastował urząd sędziego śledczego, a w 93-im roku życia powołany był do izby lordów.

Walka z muchami w Niemczech.

Od dnia 15 do 30 czerwca całe Niemcy mają wystąpić do wojny, zorganizowanej przeciwko muchom, jako roznosicielkom chorób zaraźliwych.

Już dziś, tak po miastach jak i po wsiach, lekarze, nauczyciele, duchowni, urzędnicy, nawet dzieci szkolne, rozpoczęli agitację gorliwą w tym kierunku.

Wszędzie tworzą się komitety okręgowe i lokalne. Stowarzyszenia, zajmujące się sprawami społecznymi i higieną, towarzystwa ubezpieczeń, związki fabrykantów i organizacje sportowe przyrzekły swój udział w tej kampanji.

Przygotowywane są miliony pocztówek obrazkowych, wykazujących niebezpieczeństwo, jakim zagrażają muchy. Cały dochód ze sprzedaży tych pocztówek przeznaczony jest na walkę ze szkodliwymi owadami.

Do usług staje też kinematograf i radio, kampanję bowiem rozpoczyna konferencje publiczne z obrazkami kinematograficznymi, a stacje radiofoniczne rozsyłać będą po całym państwie informacje i wezwania do walki.

Słowem, użyto wszelkich środków, aby dwutygodniowa wojna z muchami okazała się skuteczną.

O tytule mistrza szachów.

Ustalono ostatecznie termin, zamierzonej już w roku ubiegłym walki o tytuł światowego mistrza szachów pomiędzy dotychczasowym mistrzem, Kubańczykiem Capablancą a wyzywającym go do boju szachistą rosyjskim dr. Alechinem.

Walka ma się rozpocząć 1 września r. b. w Buenos Aires.

Ogółem ma być rozegranych 20 gier, przyczem gry, kończące się nierozegraną, nie będą liczone. Obowiązują mają reguły angielskiego Związku szachistów. Zwycięzca musi wygrać przynajmniej sześć gier.

Warunki te są jednobrzmiące z warunkami uchwalonymi przez kongres mistrzów szachowych, odbyty w 1922 r. w Londynie. Capablanca przewodniczył temu kongresowi,

w którym, dziwnym trafem, nie uczestniczył dr Lasker.

Obecnie zachodzi tylko pytanie, co będzie, jeżeli żaden z grających nie osiągnie całych, wymaganych sześciu punktów, t. j. gdy większość gier skończy się nierozegraną. Czy w takim razie powiększona będzie liczba gier, co pociągnęłoby za sobą, naturalnie, zwiększenie kosztów walki?

W sprawie tej prowadzone będą jeszcze rokowania.

Os'a ni mecz o mistrzostwo światowe w szachach odbył się w 1921 r. w Hawanie Wówczas Capablanca walczył z dr Laskerem. A choć z czterech rozegranych wówczas gier wygrał tylko cztery, to jednak utrzymał się przy tytule mistrza, gdyż dr. Lasker musiał mecz przerwać, nie mogąc znieść klimatu podzwrotnikowego.

WIEDZA i ŻYCIE

Neapolitańskie i bajońskie sumy.

Te dwa pojęcia, obrazujące dwa odległe fakty historyczne, są równorzędnie używane w sensie ironicznym lub wprost drwiącym jako zwroty mowy, które służą do oznaczenia wierzitelności niemożliwych do wyegzekwowania, ogromnych sum pieniężnych, albo dużych sukcesyj bez widoków uzyskania ich przez niefortunnych posiadaczy tych zgoła nierzeczywistych walorów, a wreszcie do wyrażenia rzeczności z pozoru pięknych i godnych zazdrości, lecz w istotnej swej treści pustych i złudnych. Jako docinki i przyrównania były dawniej w potocznych rozmowach bardzo popularne, a choć dziś już rzadziej się je stosuje, warto jednak poznać te wydarzenia historyczne, na których tle one powstały.

Sumami neapolitańskimi nazwano wielkie—jak na owce czasy—kwoty pieniężne i bogactwa, jakie zebrała w Polsce królowa Bona, druga żona Zygmunta I, panującego w Polsce od r. 1506 do 1548. Zygmunt I, piąty syn Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety rakuskiej, poślubił w r. 1518 Bonę, córkę Jana Sforza, ks. medjołańskiego. Obsypywana darami przez męża, a przytem chciwa i przebiegła zebrała Bona duże skarby w pieniądząch, klejnotach i kosztownościach. Skarby te wywozła z Polski do Włoch wbrew woli narodu i syna swego Zygmunta Augusta i pozyczyła je następnie (w r. 1556) królowi hiszpańskiemu Filipowi II. Po śmierci Bony (r. 1557) kwoty te powinny były wrócić do Polski jako naturalny spadek Zygmunta Augusta i siostr jego. Daremnie jednak król polski, najlegalniejszy dziedzic tych sum, wysyłał posłów do Włoch i Hiszpanji, dopominając się o swoją włas-

ność. Zabiegi i starania następców Zygmunta Augusta pozostały również bez skutku. Tylko bardzo drobną część swej należności zdołał Zygmunt August odebrać w talarach neapolitańskich, i—kazawszy wycisnąć na nich herb koronny, żeby im nadać kurs przymusowy—użył ich na opłatę żołdu wojskom.

Sumy neapolitańskie nie wróciły już nigdy do Polski. Została tylko po nich głośna w swoim czasie tradycja w narodzie.

Termin „bajońskie sumy“ ustalił się w dobie Księstwa Warszawskiego. opierając się na współczesnym wydarzeniu faktycznym, a mianowicie na zręcznej operacji finansowej, przeprowadzonej przez Napoleona I na naszą szkodę. W dniu 10 maja r. 1808 została w Bajonnie (Bayonne), mieście okręgowym francuskim, leżącym w departamencie Niższy Pińerejów, zawarta umowa między Francją i komisarzami Księstwa Warszawskiego, Stanisławem Potockim, Działyńskim i Bielińskim, na mocy której Napoleon dla zasilenia ubożego skarbu Księstwa ofiarował mu z mających się odebrać należności sumę 47 milionów franków, za co rząd Księstwa War., wyczerpanego wydatkami wojennymi, zobowiązał się wypłacić Napoleonowi zgóry w ciągu lat trzech 20 (dwadzieścia) milionów franków z 5-ym procentem. Na tej pozornej wspaniałości myślności Napoleona skarb Księstwa stracił całą wypłaconą przez siebie kwotę, a nie zyskał nic. Albowiem dwadzieścia milionów według zobowiązania wypłacił gotówką, a czterdziestu siedmiu, przyznanych mu przez konwencję bajońską, nie można było od dłużników wyegzekwo-

wać. W roku zaś 1815 Kongres Wiedeński przyznał sumy te rządowi pruskiemu.

Tak więc zarówno neapolitańskich, jak i bajońskich sum nie odebraliśmy nigdy, choć nam się faktycznie należały i stąd pochodzi popularność docinków i złośliwych przymówek, opartych na dwu przykrych dla nas, lecz prawdziwych wydarzeniach historycznych.

W. B.

Trucziny.

Truczina jest dla ludzkości nieprzyjacielem najbardziej groźnym. Spotkać się z nią można na każdym kroku, wypadki zaś zatrucia są nieraz bardzo dziwne. Pewien uczonek niemiecki, M. Ulmann, w wydanej w ostatnich czasach książce poświęconej toksykologii (nauce o truciznach), opowiada między innymi o oryginalnych zatruciach organizmu... czarnem obuwiem.

Tak, obuwiem! — Obuwie — jak wiadomo — czernione bywa farbami zawierającymi częstokroć anilinę i nitrobenzol. I oto, zdarza się dość często, że osoby noszące czarne obuwie zdradzają objawy właściwe zatruciu temi składnikami. Objawy zatrucia występują zwłaszcza wówczas, gdy obuwie jest noszone wkrótce po ufarbowaniu skóry. Zatrucia takie bywają szczególnie niebezpieczne dla małych dzieci, gdyż z pośród nich niektóre lubią nawet własne trzewiczki brać do buzi.

RZECZY CIEKAWY.

Pancernik najnowszego typu.

Niedawno opuszczono na wodę „super-dreadnought” angielski „Nelson” o 35,000 ton pojemności, który razem z bliźniakiem swym, pancernikiem „Rodney” będącym już na ukończeniu, stanowi najnowszy typ morskiego olbrzyma wojennego.

W pancernikach tych zastosowano już dowiadzenia, nabyte podczas ostatniej wojny, oba więc posiadają po sześć pomostów stalowych, wytrzymujących wybuchy bomb, rzuconych z aeroplanów, pod linią zaś wodną panczer ich jest tak gruby i mocny, że podczas prób wytrzymał uderzenia czterech torped, wypuszczonych z łodzi podwodnych.

Pozatem oba pancerniki posiadają specjalnie pomosty, z których mogą wzbijać się w powietrze aeroplany, wiezione na pancernikach.

Koszt budowy i uzbrojenia każdego z tych kolosów wynosi siedem milionów funt. sterl. (około 340 milionów złotych).

Telepata u kierownicy auta.

W okultystycznych kołach Paryża wywołał sensację zakład młodego telepaty tamtejszego, Paul Janina

Młodzieniec ten pochodzi z Nancy i przez pewien czas należał do kółka głośniego aptekarza Couégo, leczącego za pomocą sugestji.

W tych dniach Janin założył się z jednym z swych przyjaciół, że może z zawziętymi oczyma kierować autem wśród ożywionego ruchu ulicznego, unikając starć wszelkich.

Janin wygrał, podobno, sumę 2.000 franków, o którą się założono, kierując z zawziętymi oczyma autem na ulicy Porte Saint Martin, podczas najbardziej ożywionego uchu na tej ulicy. Obok kierowcy zajął miejsce przyjaciel, który się z nim założył.

Niebezpieczna jazda trwała przez osiem minut. Telepata wymijał z wielką zręcznością inne auta, w końcu jednak spostrzegł niezwykłego kierowcę policjant i aresztował Janina, jak również jego przyjaciela.

W komisariacie wszakże uwolniono obu gdy wyjaśnili przyczynę niezwykłej jazdy.

Człowiek kameleon.

W jednym z wielkich szpitali londyńskich znajduje się obecnie pod obserwacją lekarską pewien marynarz holenderski, któremu regularnie dwa razy dziennie zmienia się barwa skóry.

O jednej i tej samej godzinie występuje to zjawisko zagadkowe. Skóra marynarza zaczyna ciemnieć, brązowieje, a w końcu czernieje zupełnie. Wówczas marynarz jest zupełnym murzynem. Po kilku wszakże sekundach skóra zaczyna znów jaśnieć i w końcu porybia barwę zwykłą.

W świecie zwierzęcym zjawisko to występuje szczególnie wydatnie u kameleona i stoi w związku z właściwością jego komórek pigmentowych.

Co jednak jest przyczyną wyjątkowego tego zjawiska u człowieka, tego lekarze dotychczas jeszcze stwierdzić nie zdołali i dlatego też utrzymują w szpitalu, kosztem jednej z londyńskich instytucji naukowej owego marynarza, choć jest zdrow zupełnie.

Już w r. 1913 obserwowano takie zjawisko u pewnego szkota, który długo przemieszkiwał w Transwalu, a przybywszy do Anglii, zgłosił się na klinikę uniwersytetu londyńskiego

Szczałki olbrzymich jaszczurów.

W angielskim czasopiśmie przyrodniczym „Natural History Magazine” opowiada F.W.K. Migeod o wyprawie paleontologicznej do Tandaguru w angielskiej Afryce wschodniej, na terytorjum, należącym poprzednio do Niemiec

Znaleziono tam istne cmentarzysko olbrzymich jaszczurów z zamierzonych czasów kuli ziemskiej.

W jednym tylko miejscu odkopano szczątki aż trzydziestu tych potworów, z których jeden był takich rozmiarów, że potrzeba było osiemdziesięciu tragarzy, aby części szkieletu jaszczura przenieść na wybrzeże w celu wysłania ich do Anglii.

NA 3 i 4 STRONICY

„ŻYCIA NOWOGRÓDZKIEGO“

zamieszczamy pierwszą część przepisów ORDYNACJI WYBORCZEJ DO ZEBRAŃ i RAD GMINNYCH.

Dokończenie podamy w numerze następnym.

RUTYNOWANA **Anauczycielka muzyki** (ukończ. Warsz. Konserwatorium) i języka francuskiego udziela lekcji według najnowszej metody. Zgłoszenia przyjmuje admin. „Życia Nowogródzkiego“.

Panna lat 22, chrześcijanka z ukończoną SZKOŁĄ HANDLOWĄ WE LWOWIE, pisząca na maszynie, stenografka, władająca językiem niemieckim, poszukuje jakiegokolwiek pracy umysłowej. Zgłoszenia składać: Nowogródek skrzynka pocztowa Nr. 3.

Chcę egzercytować się 2 godz. dziennie na fortepianie lub pianinie w domu prywatnym, ofiarując wzajemnie lekcje muzyki, francuskiego, lub zapłatę. Oferty dla „Pianis.ki“, adm. „Życia Nowogródzkiego“.

KILIMY - PASIAKI

SERWETY, wyroby bielizniarskie

— HAFTARSKIE i INNE —

Wykonane w szkole zawod. żeńskiej

W ZDZIĘCIOLE

Są do nabycia w Biurze Wydziału Powiatowego w Nowogródku.

NOWY TRANSPORT

WIELKI WYBÓR

PP. Urzędnikom spiata należności

8 NARRATY.

Okazyjnie do sprzedania.

Broń myśliwska kal. 16 i 12.

Flowery gwintowane. Naboje sru-

bowe kal. 16 i 12. do karabinków

i rewolwerów. Torby myśliwskie

pochwy do pistoletów.

Materiały piśmienne.

obsadki, ołówki, stalówki, księgi,

buchalteryjne, taśmy do maszyny,

bloki, notesy i guma arabska.

Wiadomość w Sekretarjacie Komitetu

Wojewódzkiego LOPP.

Nowogródek, ul. 3-go maja Nr. 1